

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 27.

Z KRAKOWA DNIA 3. KWIECZNIA 1816 Roku WE SZRODĘ

2 Warszawy d. 26 Marca.

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA I

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu

Na przełożenie Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, zważywszy, iż w skutku ustanowień artykułu VII. traktatu między Najjaśniejszemi trzema Dworami, co do miasta i okręgu Krakowskiego zawartego, władze dla tegoż Miasta Krakowa i okręgu wyznaczone, w krotce urzędowania swe rozpocząć mają, a stąd wynika, iż dla pozostającej przy Królestwie Polskiem części Departamentu Krakowskiego oddzielnie władze mianowane być mają; postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Aż do czasu zaprowadzenia konstytucyjnego rzeczy porządku uformowanym będzie w Miechowie, jako stolicy Woiewodztwa Krakowskiego, w miejsce dotychczasowego Sądu kryminalnego De-

partamentow Krakowskiego i Radomskiego, Sąd kryminalny dla resztującej części rzeczzonego Departamentu, oraz dla Departamentu Radomskiego.

Art. 2. Do składu wymienionego Sądu mianujemy następujące osoby:

a) Na Prezesa, Onufrego Grykolewskiego, terażniejszego pierwszego Sędziego Sądu kryminalnego Krakowskiego.

b) Na Sędziego 1go, Józefa Jarońskiego, terażniejszego Assessora tegoż sądu.

c) Na Sędziego 2go, Franciszka Łąkowski, terażniejszego Sędziego Pokoju w Olkuszu.

d) Na zastępcę Prokuratora, Kantego Michińskiego terażniejszego Pisarza w Policji poprawczej w Krakowie.

e) Na Assessora, Macieja Girtlera, terażniejszego Pisarza teyże Policji poprawczej.

f) Na Pisarza, Nielepca, terażniejszego Pisarza Trybunału handlowego. Których to mianowanych członków rzeczzonego Sądu Kommissya Rządowa Sprawiedli-

W opisie obchodzoney w dniu 24 Marca uroczystości przez Władze i obywateli Królestwa Polskiego wzięła się pomyłka: zamiast rocznicy wstąpienia na tron N. Cesarza i Króla Alexandra I. położyło się koronacyi, która w Wrześniu obchodzić się zwykła.

wości do pełnienia obowiązków wezwie.

Art. 3. Na officialistów i subalternow rzezonego Sądu przedstawi tenże potrzebna ilość Kandydatow.

Art. 4. W mieyscu wydziału Policji poprawczy w Krakowie exystującego, pełnić będzie obowiązki tegoż Sąd policyi poprawczy w Jędrzeiowie.

Wykonanie niniejszego postanowienia Naszego, i umieszczenie go w Dzienniku Praw, Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości polecamy.

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Administraeynem d. 20 Lutego 1816.

(Podpisano) *Zaiączek.*

Minister Sprawiedliwości *Wawrzecki.*

Radzca Sekr: Stanu, Jenerał Brygady (Podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekr: Stanu, Jen: Bry:

(Podpis:) *Kossecki.*

Zgodno z wypisem:

Minister Sprawiedliwości *Wawrzecki.*

Dzień ogłoszenia d. 26 Marca 1816.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Na przełożenie Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, zważywszy, iż w skutku ustanowień artykułu VII. traktatu między Najjaśniejszemi trzema Dworami, co do Miasta i Okręgu Krakowskiego zawartego, władze dla tegoż Miasta Krakowa i Okręgu wyznaczone, w krotce urzędowania swe rozpocząć mają: postanowiliśmy i stano- wiemy co następuje:

Art. 1. Aż do czasu zaprowadzenia

Konstytucywnego rzeczy porządku uformo- wanym będzie w Miechowie, iako w stolic- cy Woiewodztwa Krakowskiego, ieden Wydział Trybunału Cywilnego dla spraw cywilnych, w mieysce dotychczasowego Trybunału w Krakowie, a to dla wszyst- kich części dotychczasowego Departamen- tu Krakowskiego, przy Królestwie Pol- skiem pozostałych.

Art. 2. Do składu wymienionego wy- działu Trybunału Cywilnego mianujemy następujące osoby:

a) Na Prezesa, Michała Gostkowskie- go, terazniejszego i Sędziego Trybunału Krakowskiego.

b) Na trzech Sędziow do tegoż wy- działu, Jana Trzetrzewińskiego, Felixa Dwernickiego, terazniejszych Sędziow Trybunału Krakowskiego, oraz Rocha Wa- ligorskiego, terazniejszego Podśędka Cy- wilnego w Olkusz.

c) Na Prokuratora; Ignacego Paschal- skiego, terazniejszego Podprokuratora Try- bunału Krakowskiego.

d) Na Pisarza, Szalowicza, terazniej- szego Notaryusza w Krakowie.

e) Na Assessora, Stanisława Więcko- wskiego, terazniejszego Podśędka w Poli- cyi poprawczy w Krakowie.

f) Na Sekretarza, Kosseckiego, tera- źniejszego Sekretarza Trybunału.

g) Na Archiwistę, Sokolnickiego, te- razniejszego Kancellistę Trybunału.

Które to osoby Kommissya Rządowa Sprawiedliwości do pełnienia obowiązkow swych wezwie.

Art. 3. Na Kancellistow, Woźnych, i posługaczow, przedstawi wymieniony wy- dział Trybunału kandydatow.

Art. 4. Wykonanie niniejszego posta- nowienia Naszego, i umieszczenie go w

Dzienniku Praw, Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości polecamy.

(Data, podpisy i dzień ogłoszenia, iak wyżej.)

Wypis z Rozkazow dziennych do wojska Polskiego Jego, Cesarzewiczowskiej Mości W. X. Konstantego.

— Z dnia 16 Marca. —

Otrzymują żądane dymissye, dla słabości zdrowia.

Z piechoty: Z pułku 3go strzelcow pieszych Kapitan Andrzej Sobolewski, z pozwoleniem noszenia munduru.

Dla słabości zdrowia.

Z Jazdy: Z pułku 3go strzelcow konnych Kapitan Antoni Dzierzbicki w stopniu Majora, i z pozwoleniem noszenia munduru. Z pułku 1go Ułanow Podporucznik Wincenty Górzyński.

Dla interessow. familiynych.

Z Korpusu Weteranow i Inwalidow: Kapitan Dyonizy Zieleniewski, z pozwoleniem noszenia munduru.

— Dnia 18 Marca —

Otrzymują żądane dymissye, dla słabości zdrowia.

Z piechoty: Z pułku 2go piechoty liniowej Porucznik Szczepan Kowalski, z pozwoleniem noszenia munduru.

Dla słabości zdrowia.

Z Jazdy: Z pułku 3go strzelcow konnych Podporucznik Stanisław Dowiat.

Otrzymują pozwolenie noszenia munduru.

Uwolnieni od służby rozkazem dziennym z dnia 13 Marca, Kapitan Bońkowski z pułku 1go piechoty liniowej, i Podporucznik Kleszczyński, z pułku 2go piechoty liniowej.

Otrzymują urlopy.

Z piechoty: Z batalionu grenadyerow gwardyi Kapitan Przeszkodziński na dni

28 rachując od dnia 27 Lutego r. b. — w Xięstwo Poznańskie

Z Jazdy: Adjutant polowy przy boku Jenerała dywizyi Wincentego Krasin-skiego Kapitan Wyleżyński na dni 28, rachując od dnia 12 b. m. w Guberniã Mińską. — Dowodca pułku 3go strzelcow konnych Pułkownik Dziekoński na dni 28, rachując od dnia 11 b. m. — Dowodca dywizyi Ułanow Jenerał Bryg. Weissenhoff na dni 28, rachując od dnia 6 b. m.

Z Artyleryi: Z bateryi przycyney artyleryi konney gwardyi Podporucznik Młodecki na dni 28, rachując od 7 b. m.

Z Wiednia d. 25 Marca.

N. Cesarz przybył d. 11 b. m. do Bergamo, a nazajutrz po południu N. Cesarzowa. Na uroczyste przyjęcie Monarchy zrobiona była przy pałacu Terzi, do którego wysiadł, tryumfalna brama. Znacomitsi mieszkańcy miasta wyiechali o podał przeciw N. N. Cesarstwu i towarzyszyli im do miasta. Ludź zbiegł się zewsząd i witał okrzykami radosnemi N. N. Cesarstwo. W pałacu zaś zebrali się na ich przyjęcie wszystkie władze. Zabawili tam do d. 14 przez który czas zwiedził J. C. M. Mość wszystkie publiczne i prywatne zakłady. D. 15 przed południem przybył J. C. Mość do Breścia, a w kilka godzin za nim N. Cesarzowa. N. N. Cesarstwo byli tu iak wszędzie z największą radością przyjętymi i stanęli w pałacu Martingena.

Arcy Xże Maxymilian odjechał d. 15 b. m. z Medyolanu do Wiednia.

Podług doniesień z Tryestu przybyła tam d. 13 b. m. z południa N. Cesarzowa Marya Ludwika pod przybranem nazwiskiem Xiężny Collorno. Obeyrzała port i zakłady tamtejsze i zaraz nazajutrz udała

się w dalszą drogę do Werony i Parmy.

z Paryża d. 15 Marca.

Skazany na śmierć były w Gwadelupie dowódca Pułkownik Boyer podał do Króla prozbę o przebaczenie.

P. Fievée podaje myśl iakby prędko i chwalebnie spłacić można wszystkie krajowe długi. Proponuje on utworzenie orderu koronnego, który każdy Francuz mógłby nosić, który w przeciągu lat 5ciu zapłaciłby skarbowi 5000 lub 2500 fr. Kto by zapłacił 5000 fr. otrzymałby złote, a kto 2500 fr. srebrne ozdoby orderu. Tym sposobem daliby się nawet poznać prawdziwi patryoci. Autor wynalazku chciałby byż w nagrodę w liczbie złotych kawalerow umieszczony.

Pisma tuteysze wyrażają, iż żadnemu z skazanych na wygnanie Francuzowi nie wolno w Peterzburgu osiąść. Mowią, iż niektórzy osiadają w Rydze i w Kazanie. — Cambaceres stara się kupić dom w Bruzelli, z kąd wnoszą, iż musiał otrzymać pozwolenie tam bawienia. Żyje on bardzo skromnie i nie widuje się z żadnym wygnanym Francuzem.

Niektórzy officerowie gwardyi narodowej prosić mieli o odmianę teraźniejszych ich znakow, ponieważ pod Józefem Bonaparte podobneż w Hiszpanii zaprowadzone były, na co Król odpowiedział: Nie należyż nosić spodni, ponieważ ich pod Bonapartem noszono?

Pisma tuteysze edwołują doniesienie, iakoby na przejazdkę do okolic Paryża potrzeba byłoby paszportu lub kartki, i nazywają to doniesienie czasem. W całym kraju, wyrażają dalej, panuje spokojność. Nigdy ieszcze nie było ciszey iak teraz w Bordeaux. W Tuluzie oddają pod sąd i karzą burzycieli. Marsylią jest najwierniey-

szem z wszystkich miast; Montpellier i Niceia ubiegają się w gorliwości i przywiązaniu do Króla. W iednem Lyonie znajduje się sąd rewolucyjny; lecz nieprawda, iakoby tam pocztą posłany był z Paryża pułk gwardyi Królewskiej. W Strazburgu rozkazał prefekt kilku officerow uwięzić i niektóre kawiarnie zamknąć, przez co zapewnioną została spokojność. Z Amiens odesłano 3 osoby, iedną do Caen, drugą do Orleanu, a trzecią do Rouen; w powiecie Peronne uwięziono także 5 osob, 6tą oddano pod dozór policyi.

Jedno z pism tuteyszych przywodzi następującą modlitwę, którą Xiężna Elzbieta, (siostra Ludwika XVI d. 10 Maia 1794 w Paryżu giulotynowana) codziennie odmawiała: " Co mnie dziś, o moy Boże! spotka, wiedzieć nie mogę; ale to wiem, iż nic mi się stać nie może, coby od Ciebie w wieczności nie było przewidzianem, postanowionem i rozporządzonem, i to mnie pociesza. Błagam wieczney i przenikliwey Twey rady, i iey się całą duszą oddaę. Chcę tego wszystkiego, co Ty chcesz, przyjmuję wszystko za Twą pomocą, i wszystko Ci ofiaruję przez Zbawiciela mego Jezusa Chrystusa. W iego Imieniu i przez nieskończone iego zasługi, proszę Cię, o Boże! o cierpliwość w moich udręczeniach, i o zupełne poddanie się temu wszystkiemu, co względem mnie rozporządził Raczysz. Amen. „

Nowe dzieło X. Pradt, które na końcu b. m. z druku wyysć ma, zawierać będzie tajne iego układy z Nauczycielem Ferdynanda VII Kanonikiem Eskoiquiz, wczasie wojny Hiszpańskiej.

W nadgranicznych naszych twierdzach woyska Francuzkie żyją bardzo zgodnie z Anglikami i Rossyanami, ale z Niem-

cami ustawicznie się kłocą.

Dawniej wyraża Gazeta Francuzka, wykrzykiwał lud: *Ca ira!* (poydzie wszystko), a teraz mówią zlechętni, *Celan' ira pas!* (nie poydzie), z dodatkiem iak nie-słuszne twierdzenie jest ostanich.

Na posiedzeniu izby Parow d. 12 b. m. rozstrzygnięta nakoniec została ważna sprzeczką względem odjęcia pensyi żonatem Xiężom. Sprzeczką tą tyczyła się zarówno religii iak obyczajów, i wszystkich oczy na siebie zwracała. Wszyscy iednak duchowni parowie nie znajdowali się na tem posiedzeniu, ażeby nie okazali się powstającemi przeciw członkom swojego stanu.

Hr. Wontchenu, w towarzystwie swojego adjutanta, Kapitana' Gors, pojechał do Anglii, zkąd uda się z kommissarzami innych Mocarstw na wyspę S. Helewy, w skutek traktatu d. 20 Listopada r. z.

Pochwycone z powodu Trzech kolorowego Karla, osoby, zostały d. 10 b. m. w wieczor w więzieniu Conciergerie osadzone, to jest P. Dufay, Drukarz Bougot z Troyes, Xięgarze Beaupre i Babeuf z Paryża, Justyna służąca ostatniego.

Osadzony w więzieniu Opactwa Jen, Belliard został uwolniony.

Od brzegow Menu d. 17 Marca.

Xże Esterhazy, który iedzie z Wiednia przez Frankfort do Londynu, nie jest sam poseł przy Dworze Londyńskim, ale oyc ec iego.

Jenerał i ruski Hr. Gneisenau przybył d. 16 do Frankfortu, a ztamąd udał się do Koblenc dla obiechania stanowisk woyska. — W Kasel przywrócone cechy zostały. — Przed kilku dniami goniec Angielski przywiózł własnoręczne listy Królowey Angielskiej i Xiężny Karoliny

do Xiężny Sasko Koburskiej tyczące się zaślubienia iey syna Xcia Leopolda.

Z strony Austryackiej spodziewany także jest w Frankforcie Baron Puffendorf.

Głos publiczny zaczyna się coraz bardziej domagać uwolnienia nieszczęśliwych Europeyzykow, ięczących w niawoli północney Afryki, i poskromienia krajow zboieckich. Gazeta Frankfortska zawiera następujący, przystany iey do umieszczenia artykuł, wskazujący konieczność iśrodku, wstrzymania morskich rozboiow Barbařyzykow.

" W czasie, kiedy się trudnią wyszukiwaniem środkow, iakby można znieść handel Murzynami w zachodnim półwyspie Afryki, i kiedy oświecona Europa łoży swoje usiłowania, na rozszerzenie dobrodzieystw handlu, tak dla bezpieczeństwa osobistego, iak i własności wewnątrz tego niezmiernego kraju, gdzie w istocie łagodni czynni i do używania korzyści z istotney poprawy obyczajów wynikający, sposobni znajduią się ludzie, osobliwszą i zadziwiającą jest rzeczą, że uwaga nie jest zwróconą na północne wybrzeże tegoż samego kraju, gdzie sami tylko Tureccy rozbojownicy morscy przebywają, którzy nie tylko w sąsiedztwie swoim zostających kraiovcow uciskają, ale ich nawet z sobą wleką, i dla osadzenia nimi swoich rozbojniczych okrętow w niewolę ich zakupując, własny swoy kraj z rączych rolnikow, a tameczne wybrzeża Europeyskie, ze spokojnych mieszkańcow ogolacają.

Ten haniebny rozboj morski nie tylko ludzkość oburza, ale nadto w nayszkodliwszy sposob czyni uszczerbek handlowi: dzisiaj bowiem nie może żaden kupiecki

okręt po śródziemnem lub też Atlantyc-
kiem morzu żeglować, bez obawy bydź
od korsarzow schwytanym, i w niewolą
do Afryki zaprowadzonym. Rząd Algier-
ski składa się z Officerow Orty, czyli puł-
ku Jańczarow, rewolucyinego żołnierstwa,
którzy zuchwale cienia nawet zwierzchni-
etwa Porty Ottomańskiej uznawać nie-
chcą, chociaż ta im niepodległości w ża-
den nieprzyznaie sposób.

Na Deja obieranym bywa zawsze z
Ortyów Officer, który się naywięcey o-
krucieństwem wstawił. Ten stojąc na cze-
le Rządu czyli Dywanu, o tem tylko pa-
mięta, iakby pomocników swoich spano-
szyć, i pozwala im dopuszczać się wszel-
kiego rodzaju gwałtów i rozbojów mor-
skich, na słabych Europejskich narodach,
od których nie obawia się żadney bezpo-
średney zemsty. Sama Ottomańska ban-
dera nie jest dostateczną dla obronienia
swoich Greckich poddanych, i zabezpie-
czenia ich od napaźdów Algierskich rabu-
siow.

Niedawno kazał Dey, niewiedzieć czy-
li jedynie z dzikiey ochoty, lub też powo-
dowany barbarzyńską polityką, mającą
na celu zniszczenie handlu iego Tunetań-
skich i Trypolitańskich rywalow, wy-
wieszać wszystkich okrętowych ludzi, któ-
rzy wywożąc zboże z Archipelagu i E-
giptu, w iego w padli ręce. Za to też Ba-
sza Egipski, słusznym uniesiony gniewem,
kazał aresztować wszystkich Algierczykow
w Państwach iego przebywających, i ża-
da teraz, lecz bezskutecznie, powrócenia
ładunków, zabranych mu niesprawiedliwym
sposobem, przez Deja Algierskiego.

Porta Ottomańska widzi z nieukon-
tentowaniem, a nawet z niedowierzaniem,
że buntowniczy holdownik śmie popełniać

nayszkaradnievsze gwałty na iey spokoy-
nych poddanych, i przez to tamować han-
del, które o utracone korzyści tem się
dotkliwie czuć onevże dają, ile że musi
opłacać woyska tych Baszów, którzy są
rozstawieni na wschodnich granicach Pań-
stwa Ottomańskiego i pokonywać Weha-
bitów, oraz inne liczne Arabskie hordy.

Z drugiey strony musi na tem zależeć
Europie, ażeby Rząd Ottomański utrzy-
many był w przyznanem mu znaczeniu i
potędze, któremi buntujących się Baszów
i Beiów na wodzy trzymać, i oraz prze-
szkadzać im może do popełniania podob-
nie, iak Algierczykowie, rozbojów mor-
skich.

Interes ten Europy zasadza się szcze-
gólniey na konieczności, w iakiey się czę-
sto znajduie względem sprowadzania zbo-
ża od czarnego morza, lub też i od Nilu,
w których to okolicach dotąd ieszcze pa-
nuie obfitość; przyiazna bowiem pogoda
południowey części, naprawia zawsze w
tymże samym roku skutki zley pory cza-
su w północnych częściach tamecznego Ot-
tomańskiego kraiu, i tak odwrotnie.

Jeżeli więc taki barbarzyniec, mianu-
jący się niepodległym Xciem (luboć od
swoiego prawego Pana W. Sultana za ta-
kiego nie jest uznany), podług swoiey
dowolności, nietylko Grekom zagrażać,
straszyć i wieszać ich może, ale nadto
żeglarzow owych małych Europejskich
kraiow, które same tylko w owych stro-
nach prowadzą handel, dla okrętow wiel-
kich Mocarstw, z tey przyczyny nie ze
wszystkiem korzystny, ponieważ z tak
małym kosztem żeglować tam nie mogą;
ieżeli więc mowię podobny zuchwały do-
wiedzca rozbojników morskich pedłuj
swoiego wroienia, przeznaczone do Luro

py zboża chwycić może, zawisły już przez to samo ucywilizowane narody od iednego herszta rozbojników, który pomimo ich wiedzy, niedostatek zboża powiększyć, albo je w nieurodzajnych latach na głód wystawić może.

Barbarzyńiec ten używa okropnego sposobu do wyciśnienia od chrześcijańskich Monarchow summ pieniężnych, to iest: grozi im (iżak to się niedawnemi czasy z Sycylią stało), że każe wszystkich ich poddanych zamordować, którzy w iego ręce wpadli.

Przez swoje okrucieństwa i okropne groźby wyludza od iednych Monarchow chrześcijańskich summy, ażeby niemi drugich z pomiędzy nich zawoiować, i takim to sposobem wkłada kontrybucyą na całą Europę i zniewala właśnie kolejno narody do płacenia mu haraczu, za iego szkaradne czyny, przymuszając je okupywać wolność tym nieszczęśliwym niewolnikom, a oraz i pokoy.

Byłoby zbyteczną rzeczą więcey ieszcze dowodzić, że podobny stan tego przedmiotu, nietylko iest okropnym i obrzydzenia godnym, ale nadto religią, ludzkość i honor najmocniey obrażającym.

Przy postępie oświaty i poprawy obyczajow, potrzebaby koniecznie te szkaradne zbrodnie wytępić na świecie. Dowiedziono iest, że używane dotąd ku obronie przez chrześcijańskie Mocarstwa wojenne środki, nietylko Barbaryiskim wyścierać nie mogły, ale nadto, po większey części, mocniejsze ieszcze ugruntowanie niebezpieczney potęgi tych korsarzow, za sobą pociągnęły.

Długi czas spuszczała się Europa na usiłowania Kawalerow Maltańskich i oraz dostrzegła, że zakonowi temu w ostatnich

czasach zbywało na siłach i na dostateczney energii w położeniu tamy ciągle ponawianym zamachom tych licznych rabusiow morskich. Nawet we względzie zasad, na iakich ow zakon się wspiera, zabraniających wszelkie obcowanie i handel z niewiernemi, nie mogliby byli nigdy ci Kawalerowie użyć wszystkich pomocnych środków polityki, gdyby nawet byli traktaty przymierza z owymi Xiążętami zawierali, którzy są raczey sami ofiarami rozbojniczego systematu, aniżeli czynnem i pomocnikami, iżak naprzykład Tunis i Maroko; ostatnie te kraie zostają pod rządem Xiążąt kraiovcow, którzy od dawnych czasow skłonnymi, i dosyć silnymi się pokazali do utrzymania handlowych stosunkow, i zgody dobrego sąsiedztwa z Europejskimi Mocarstwami. Nie mogły więc zakon ten, gdyby nawet odżył, sam z siebie być dosyć mocnym do dopięcia zamierzonego celu.

Tym celem iest zabezpieczenie na zawsze Europy od naiazdow i łupiestwa Afrykańskich rozbojników, i zaprowadzenie w miejsce panujących od czasu Barbarossy rabusiow morskich, takich rządow, któreby handel popierały, i ze wszystkimi ucywilizowanymi narodami w dobrem porozumieniu zostawały.

Zachodzi teraz pytanie, iakich się trzeba chwycić środków dla dopięcia tego zamiaru? Podpisany pragnąłby wszystkich natchnąć tem przekonaniem, iakiem sam po trzydziestoletniem rozmyślaniu i głębokich rozbiorach pakiem iest przenikniony.

Przedmiot, o którym tu mowa, był ciąglem iego zatrudnieniem, tak podczas iego poselstwa do Porty Ottomańskiej, w obozach i w pochodach, iżak i w czasie ca-

tey wiadomey epoki, gdzie z narodami i pokoleniami Azyi i Afryki w stosunkach zostawał.

To zupełne przekonanie o możności położenia prędkiego końca morskiemu rozboiowi Barbaryczyków, nie może być lepiej wyprobowanem, iak ofiarowaniem się podpisanego do przyjęcia na siebie kierunku przedsięwzięcia tego, skoro tylko jego rozsądkowi i zarządzeniu zostawione będą potrzebne do tego środki.

Uniesiony wspomnieniem na złożoną przysięgę Kawalera zakonnego, i ożywiony życzeniem wzniecenia w sercach wszystkich innych chrześcijańskich Kawalerów, równie zaszczytney gorliwości ku tey dobrej sprawie, czyni podpisany propozycją narodom pomyślnym skutkiem tego szlachetnego i sławnego przedsięwzięcia szczerze się interessującym, ażeby za pomocą zawartego między sobą przymierza, dały kontyngens na utworzenie morskiej siły, z którejby się ukształciła, że tak rzekę, stała siła morska, ktoraby bez narażania iakieykolwiek bandery, i nie należąc do wojny lub innych politycznych sporów narodów, ustawicznie pilnowała wybrzeżów śródziemnego morza, i iak najgorliwiej rozbojników morskich na lądzie i morzu ścigała i chwytala.

Ta od całej Europy wystawiona i utrzymywana siła morska, nie tylkoby handlowi zupełne bezpieczeństwo ziednała, ale nawet mieszkańców północnych wybrzeżów Afryki do obyczajności i porządku doprowadziła, przymuszając ich do zaniechania tego, własnemu ich przemysłowi i istotnemu handlowi, tyle szkodliwego korsarstwa.

Ta znakomita zaczepna i odporna siła morska, rozpoczęłaby pierwsze doświad-

czenie od ścisłej blokady stanowisk morskich i wszystkich gniazd rozbojniczych, przytem musieliby Posłowie wszystkich Monarchow i krajow chrześcijaństwa zobopólnie działać, i przedstawić Porcie, że będzie odpowiedzialną za nieprzyjacielskie przedsięwzięcia wszelkiego rodzaju swoich poddanych, jeżeli dłużej w krajach swoich będzie ipozwalała zaciągania przeznaczonych do Afryki osad, które iey najmnieyszej korzyści nie przynoszą, gdy tymczasem te siły zbrojne mogłyby być lepiej użytymi przeciw iey własnym nieprzyjaciolom, aniżeli przeciw Europejskim krajom w przewiazni z nią zostającym. Procz tego trzebaby żądać od Porty, ażeby niepotwierdzała, i urzędownie zabroniła wszystkich wojen przez tych buntowników Europie wydawanych; możnaby przymusić Portę do rozdawania nagrod tym z pomiędzy Janeczarów, którzy są okrętowemi Kapitanami, i innym Algierskim marynarzom, ażeby byli posłusznemi rozkazom Sultana, przepczy Dey uyrzał się wnet opuszczonym, i ze znacznych obronnych środków ogołoconym.

Tenże sam wpływ mogłyby ieszcze tem więcey skutkować w Tunisi, ile że kraj ten w ustawiczną wojnę z Algierem wplątany od swojego przeciwnika wszystkiego się ma obawiać.

Z resztą Naczelnik rządu w Tunisi jest charakteru zupełnie przeciwnego charakterowi Dey Algierskiego; dla tego rad skłoni się do wszystkiego, co kraj iego uczywilizować i dobru iego poddanych pożytecznem być może.

Pokoy między Tunisi i Sardynią, która przez wydzieranie sobie poddanych tyle uciepieć musiała, powinienby być pierwszym krokiem, któryby uczynić należało, ażeby w wykonaniu tego projektu niczego nie zaniedbać.

Dalsze objaśnienie, co do tego przedmiotu łatwoy się rozwinęło, skoroby tylko Monarchowie wskazaną zasadę przyjąć, i podpisanemu zaufanie, tudzież potrzebne do tego przedsięwzięcia upoważnienie udzielić raczyli.

W. Sidney Smith, Prezes.

DODATEK

DO N^{RO} 27.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 3 KWIETNIA 1816 Roku WE SZRODĘ.

Z Petersburga d. 19 Lutego d. k.

Na wakujące miejsca Archireyskie Najwyższym rozkazem są mianowani: do Kazania, Biskup Tulski, Ambroży; do Pskowa, Biskup Kałuzki, Eugeniusz; do Mińska, Biskup Połtawski, Anatoli; z wy-niesieniem wszystkich na Arcy Biskupow: — do Kaługi, Biskup Woronezki Antoni; do Pultawy, Wikary Metropolii Nowogrodzkiej, Biskup Staroruski, Metody; — mianowani Biskupami: dyecezyi Tulskiej, Moskiewskiego Stawropigijalnego Dońskiego klasztoru Archymandryta, Rektor Akademii duchowney Symeon; dyecezyi Wo-ronezkiej, Rektor Akademii Kazańskiej, Archymandryta Epifani; na Wikaryat Me-ropolii Nowogrodzkiej, Moskiewskiego Stawropigijalnego Nowospaskiego klasz-toru Archymandryta Ambroży.

Najiaśniejszy Pan taskawie ozdobił raczył: członków Synodu, Arcy-Bisku-pow, Czernichwskiego Michała i Twer-skiego Serafina, orderami Sgo Aleksandra Newskiego; Buskupów dyecezyalnych, Or-łowskiego, Dosyfeja, orderem Sgo Wło-dzimierza zgiey klasy; Mochilowskiego, Daniela, Kostromskiego, Sergiusza, Miń-skiego, Anatólego, Irkuckiego. Michała,

Penzeńskiego, Atanazego, Połtawskiego, Metodyusza, orderem Stey Anny iwszey klasy; Gruzieńskiego Daniela Chinocmiń-dzkiego; panagiją brylantami i ametysta-mi przyozdobioną; Archymandrytow w Gruzynii: zasiadającego w synodalnym kan-torze - Gruzieńsko - Imeretyńskim, Atana-zego, brylantowemi znakami orderu Stey Anny; Zacharyasza, brylantowym krzy-żem, jaki się daie Archimandrytom dla noszenia na pierciach.

Przybyli do Rossyi z byłem Hospo-darem Xięztwa Wołoskiego, Xiążęciem Ipsylantym, tameczni urzędnicy, Gabryel Katakazy i Jan Persiani, mianowani są Radzcami kollegialnymi, z;przeznacze-niem do Rossyjskiej służby w kollegium spraw zagranicznych, z pensyją odpowia-dającą ich randze z ogólnych dochodow Państwa.

Przez rozkaz dzienny, Jenerał piecho-ty, Hrabia Rostopczyn, otrzymał pozwo-lenie na wyjazd do cudzych krajow, dla poratowania zdrowia.

Sztab Główny Jego Cesarskiej Mości; przedsięwziął wydanie Woienney historyi

Rossyjskiey, wieku XVIII; a chcąc, iak tylko można, naydoskonaley wypracować to dzieło, mogące zostać pomnikiem sławy Rossyjskiego Rycerstwa, wzywa wszystkich, mających u siebie różne staowne papiery, do takowey historyi służące, aby raczyli je przesyłać do głównego sztabu, który szczególniey potrzebuie nowszych wiadomości o dziejach wojennych Piotra Wielkiego. Przesyłane wiadomości mogą być zapisywane do: Sztabu głównego Jego Cesarskiey Mości w Petersburgu, na placu pałacowym.

Z Londynu d. 15 Marca.

Osoby wysokiey dostojności obwiniane są przez pisma nasze, iż z ominięciem opłaty celney w prowadziły do Anglii bardzo wiele korunek Bruxelskich, win Francuzkich, jedwabnych materyy, porcelany, &c.

Wydatki na Bonapartego na wyspie S. Heleny wynoszą do 300,000 f. szt.

Wszystkie liniowe pułki połączonego królestwa będą w Czerwcu każdy do 400 ludzi zmniejszony.

Gdy niedawno był ktoś w Paryżu giulotynowany, dwóch Anglikow, nim jeszcze krew obtarto, weszli na rusztowanie dla przypatrzenia się zbliżka machinie; lud tak się na nieczułą ich ciekawość rozgniewał, iż z wielką trudnością uszli zniewagi.

Przedziwne przymioty Xcia Leopolda Koburskiego ziednały mu, iak jedno z pism tutejszych wyraża, złote mniemanie każdego stanu. Odtąd uważać go musimy iako Anglika, i z radością dowiadujemy się, iż chce na tem przestać, co mu będzie wyznaczonem. Jakoż oszczędność w czasach terazniejszych nie iest pospolitą cnotą. Jego narzeczona Xiężna Ka-

rolina, co do panowania będzie kiedś pierwszą w Europie Monarchinią, a on naysierwszym iey poddanym. W takim samym przypadku znajdował się Xże Jerzy Duński, małżonek Królowey Anny, która mianowała go wielkim admirałem.

Ludność północney Ameryki wynosi teraz 7 mill. 289,000 mieszkańcow.

Pani Wilson przybyła z Paryża do Londynu i zamysła podać Xciu Rejentowi prozbę za uwiezionym w Paryżu swoim małżonkiem.

Xże Rejent powroci w przyszłym tygodniu do Londynu, dla znajdowania się na zaślubieniu Xiężny Karoliny.

Uwolnienie od winy Kontraadm. Linois sprawiło tu radość, ponieważ w ostatniey wojnie bardzo ludzko obchodził się z Anglikami.

Hr. Liwerpool przyniosł dnia wczorayszego do wyższej izby następujące poselstwo względem zamęcia Xiężny Karoliny:

"J. Królewiczowska Mość, Xże Rejent, działając w imieniu Króla, dał Królewskie zezwolenie na zaślubienie swey corki Xiężniczki Karoliny, z Xciem Imię Leopoldem Jerzym Fryderykiem Koburg-Saalfeld, i uznał za potrzebne donieść o tem izbie Parow. J. Królewiczowska Mość przekonany jest, iż związek ten nie może być iak przyjemnem dla wszystkich życzliwych J. K. M. poddanych, i spodziewa się, iż izba Parow, która tylekrotne dała dowody miłości i przywiązania do osoby i familii J. K. Mci, z radością obmyśli zgodne z chwałą i powagą korony uposażenie dla nowego Małżeństwa.,,

Tegoż dnia przyniosł Lord Castlereagh to poselstwo do niższej izby. Obie izby chwaliły zaraz iednomysłnością ad-

Wobec porządkowania Xciu Rejentowi, i odesłaty poselstwo pod rozagę wydziału. Lord Liwerpool i Lord Castlereagh chwalił dobre przymioty Xcia Leopolda Ko-burgskiego

Xcie Bedford uczynił w wyższej izbie wniosek, ażeby zastanowić się nad terażniejszym stanem państwa, gdyż nie-podobna, ażeby tak wielka siła wojskowa była potrzebna. — Xcie Sussexu (5ty brat Xcia Rejenta), Margrabia Buckingham &c. wspierali ten wniosek, któremu sprzeciwiał się Lord Bathurst, &c. Nakoniec 146 przeciw 71 głosów odrzucony został.

W izbie niższej Kanclerz skarbowy broniąc podatku od dochodów, mówił iż wydatki dla Domu Królewskiego nie są większe, jak były w 1812 i 1813 roku. — Lord Castlereagh żądał aby roztrząsanie względem podatku od dochodów daley odłożone zostało, gdyż w przyszły po-niedziałek z powodu Święta Patryka wielu członków, chcących przyłożyć się do wsparcia dzieci ubogich Irlandczyków, nie będzie obecnych. — Tenże Lord wniósł d. 13 dwa bille, jeden względem urzą-dzenia bezpiecznego pilnowania Bonapartego na wyspie S. Heleny, a drugi względem związku neutralnych okrętów z tą wyspą. Zarzucano (mówił) wątpliwość czyli W. Brytania ma prawo trzymać Bonapartego po ukończoney wojnie jako więźnia. Bill, który wno-szę usunie tę wątpliwość. Uwięzienie Bonapartego zgadza się zupełnie z prawem narodów, czyli go uważać będziemy iako Monarchę, lub iako jeńca wojennego. Jako urodzony Korsykanin, był podda-nym Francyi, lecz to Mocarstwo w ca-le nie żądało wydania go sobie. Zape-

wnienie się jego osoby, stało się zatem tak ze względu na powszechne bezpieczeń-stwo, iako też pokoy koniecznie potrzebnem. Co się tycze obchodzenia z Bonapartem, chcemy użyć wszelkich wzglę-dów, iakie tylko zgodzić się mogą z ści-słym pilnowaniem jego osoby iako jeńca wojennego. Lecz potrzeba, ażeby officerowie pilnujący Bonapartego, wiedzieli iak go uważać, i iak się względem swo-iego więźnia zachować mają. Co do drugiego billu, tego jest celem zachowa-nie środków względem wyspy S. Heleny, które obcem Mocarstwom udzielone już zostały. Względem obu tych billow wol-no każdemu podawać swe myśli do ich ulepszenia; spodziewam się jednak, iż nie będą odrzucone.

P. Brougham rzekł z tego powodu: Po-chwalam wniesione bille, gdyż cały świat przekonany jest o potrzebie trzymania Bonapartego pod strażą; lecz iakże długo ma być trzymany? i czyli czas jego więzie-nia będzie oznaczony? — Lord Nugent py-tał się, czyli Bonaparte od officerow, któ-rzy go pilnują, iako Monarcha lub iako jeńiec uważanym będzie. — Lord Castle-reagh odpowiedział, iż officerowie uważać go będą iako jeńca, ale przy tem nayla-godniey z nim obchodzić się powinni. — P. Grensell pytał się daley iak długo Bonaparte w więzieniu zostawać będzie? — Cate życie odpowiedziano. — Jenerał Mat-thew zapytał się, czyli inni officerowie Francuzcy, n. p. Bertrand, &c. będą podobnież uważanemi? Lord Castlereagh odpowiedział, iż rząd nic względem nie-woli tych officerow nie stanowi.

Z Bruxelli d. 17 Marca.

Dowodzący Austryackimi woyskami w południowey Francyi, Jenerał Frimont, wydał naysurowszy rozkaz dzienny prze-

ciw rozpuszczaniem wieściom względem stosunkow z Francją.

z swoją eskadrą pod przyładek Dobrey nadziei.

Austriaccy Arcy Xiążęta Jan i Ludwik przybyli już jak mówią z Anglii do Ostendy.

2 Hagi d. 19 Marca.

Onegdaj pojechał J. K. Mość z Królewiczem Fryderykiem przez Antwerpią do Bruxelli, za którym pojechał zaraz tamże Sekretarz stanu Falck. J. K. Mość spodziewany tu jest w powrocie na święta Wielkanocne.

Adm. Buyskes przybył d. 7 Stycznia

Dnia 1 i 2 Kwietnia 1816
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszonicy	21 15	20 —	18 15	17 —
— Zyta	17 —	16 15	15 15	15 —
— Jęczmienia	14 —	13 —	12 15	11 15
— Owsa	9 15	9 10	9 8	15 —
— Jagiel	41 —	39 —	36 —	30 —
— Grochu	20 —	18 —	16 —	15 —
— Rzepaku	28 —	27 —	26 —	— —

DONIEŚIENIA.

Rewers ś. p. W. Henryka Aebly w Krakowie na Zi: Pol. 2246 pod d. 17 Stycznia r. 1816 W. Pitrowskiemu dany, zginął. Ktoby go więc znalazł uprasza się, aby zgłosił się z nim do W. Burskiego w Kleparzu pod Numerem 55 mieszkającego, a tam zapewnioną mieć będzie nagrodę.

W Krakowie w Żydowskim mieście w Domu Nro 98 dnia 8 Kwietnia r. b. o godzinie 9 ranney odbędzie się licytacja kwitow Magazynowych na dostawione produktu z rozpisow zagotową zapłatę; życzących sobie nabycia w Monecie srebrney Courant, na oznaczony czas i miejsce zaprasza. W Krakowie dnia 2 Kwietnia 1816 r.

Skorczyński Komor. Krak.

Wyszło w Drukarni Akademickiej, tłumaczenie Xiążki P. Vilers, Konstytucyi trzech Miast wolnych Anzawtyckich, Lubeku, Breiny i Hamburga, z dodatkiem Traktatu dodatkowego Wiedeńskiego, tyczącego Miasta Wolnego Krakowa i tegoż Miasta Konstytucyi, z Mapą wyrażającą *Podział handlowy Europy*, illuminiowaney, którey dostać można w Xiegarni Jana Maja w Krakowie pod Nr. 507 w ulicy Floryańskiej za Złp. 3.

W Regulicach w Powiecie Krzeszowskim Departamencie Krakowskim na dniu 7go Kwietnia r. b. o godzinie 9tey zrana rozpocznie się publiczna licytacja, za gotową srebrną Courant monetę różnych ruchomości: jako to: bydła, koni, bryczek, wozow, różnych naczyń mosiężnych, miedzianych, cynowych, blaszanych, bielizny &c. chęć kupna mający raczą się tamże zgromadzić. W Krakowie dni. 26 Marca 1816

Jan Kanty Fachinetty, Kom. T. H. D. K. i R.

Exaktor Skarbowy Miasta Siewierza, podaje do publiczney wiadomości, iż na mocy zapadley Rezolucyi JW. Dyrektora Skarbu dnia 28 Lutego r. b. Nro. 2849 odbywać się będzie licytacja w mieście Siewierzu, w powiecie Lelowskim, Departamencie Krakowskim w Urzędzie Skarbowym dnia 10 Kwietnia r. b. o godzinie 10tey zrana, skonfiskowanego Tytoniu zagranicznego, w paczkach krauz, liściach, i rolach funtow 2:44½ mając iednak wzgląd na §. 8 i 15 Tytułu II. Ustawy Monopoliczeny, tylko Fabrykanci Tabaki na powyższa licytacja wzywają się. — Wspomniany obiekt może byrdz i częściami sprzedawany dla dogodności Licytantow, iednak za gotową srebrną kurant monetę. Życzący sobie nabycia takowego obiektu, zechcą się znajdować w miejscu, dniu i godzinie oznaczonych. W Siewierzu d. 23 Marca 1816 r.

Tarnowski, Exaktor.